Niebezpieczne bogactwo

Gdy chrześcijanin staje się coraz bogatszy, powinien odczuwać bojaźń i drżenie, gdyż inaczej ułuda bogactw będzie mu zgubą, albowiem o zbawieniu bogacza Chrystus wyrażał się jako o czymś cudownym (Łuk. 18:24-27).

Gdy człowiek staje się wielki w bogactwie, to tylko ustawiczne hojne dawanie może go uchronić od stania się małym duchowo. Biskup Butler powiedział raz do swojego sekretarza: „Musiałbym się wstydzić, gdybym po sobie miał zostawić 10 tys. funtów. Wielu chrześcijan umiera haniebnie i niegodziwie bogatymi”.

Redakcja
R-
„Straż” 1942/8